Z prac samorządu rolniczego

Co z wapnowaniem gruntów?

W związku z wystąpieniem Krajowej Rady Izb Rolniczych w sprawie umożliwienia wykorzystania środków *de minimis* na wapnowanie gruntów rolnych, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi informuje, że trudności związane z zabezpieczeniem budżetowych środków finansowych na realizację tego programu spowodowały, że wstrzymano nad nim prace. Jednocześnie MRiRW poinformowało, że zwróciło się do Ministra Środowiska z prośbą o propagowanie i wspieranie inicjatyw prowadzących do uruchamiania programów finansowania wapnowania gleb tak, aby koszty wapnowania były ponoszone nie tylko przez jej użytkowników, tj. rolników, ale również przez instytucje dysponujące środkami finansowymi na poprawę stanu środowiska, np. przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Stawiamy na krajowe rośliny wysokobiałkowe



Wyniki wieloletniego programu badawczego pod nazwą „Ulepszanie krajowych źródeł białka roślinnego, ich produkcji systemu obrotu i wykorzystania w paszach", realizowanego w latach 2011-2015 przez specjalistyczne instytuty naukowe pokazują, że istnieje możliwość częściowego zastąpienia w paszach białka importowanego. Naukowcy szacują, że można zapewnić nawet 50% zapotrzebowania w postaci roślin wysokobiałkowych.

Zdaniem samorządu rolniczego należy upowszechnić wyniki tych badań, aby zachęcić rolników do skarmiania pasz zawierających krajowe nasiona roślin wysokobiałkowych. Równocześnie, jak podkreślają izby rolnicze, należy zapewnić podaż pasz o wysokiej jakości, a więc zachęcić producentów pasz do ich produkcji. *- Jest wielu rolników, którzy chcieliby prowadzić produkcję zwierzęcą w oparciu o krajowe pasze, jednak są one trudno dostępne. Należy wprowadzić system zachęt do produkcji i stosowania pasz zawierających białko krajowe. Może to być powiązanie płatności z produkcją na paszę, wsparcie producentów pasz i premie dla rolników, którzy w paszach stosują białko krajowe* – mówi Wiktor Szmulewicz, Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Ważnym czynnikiem zapewnienia bezpieczeństwa białkowego jest również - jak zaznacza KRIR - umożliwienie stosowania mączki kostnej w paszach. Jest to bowiem bogate źródło białka, a także innych składników i może w znaczący sposób przyczynić się do uzupełnienia rynku pasz.

Jakie zmiany w WPR po 2020?



W odpowiedzi na prośbę przewodniczącego Sejmowej Komisji i Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zarząd KRIR przedstawił stanowisko samorządu rolniczego na temat planów i propozycji zmian dotyczących Wspólnej Polityki Rolnej i Polityki Spójności po 2020 r. Samorząd rolniczy podkreślił, że należy dążyć do tego, aby po 2020 r. WPR nadal funkcjonowała w Europie oraz było zapewnione finansowanie WPR z budżetu UE przynajmniej na dotychczasowym poziomie zarówno na I, jak i na II filar. Każdy kraj członkowski UE powinien mieć przyznaną pulę środków finansowych na WPR w zależności od ilości hektarów, w równej wysokości na 1 ha. Każdy z krajów członkowskich powinien mieć prawo decyzji podzielenia tych środków na I i II filar WPR wg własnej krajowej polityki rolnej.

Ważnym czynnikiem działań jest spójność polityki rolnej wewnątrz całej Unii Europejskiej. W każdym państwie członkowskim wysokość wsparcia do produkcji rolnej powinna być taka sama, a nie jak jest to na chwilę obecną - zróżnicowana. Jednym z ważniejszych postulatów jest wyrównanie dopłat do powierzchni we wszystkich krajach UE. Unia Europejska powinna wychodzić z jednolitą polityką na zewnątrz wobec polityk innych regionów świata. Przede wszystkim kraje UE powinny być traktowane równo. WPR po 2020 r. powinna stwarzać możliwości konkurencyjności na rynkach światowych i brać pod uwagę pomoc państwa

dla rolnictwa np. w USA. WPR powinna służyć nie wygaszaniu, a wzrostowi produkcji rolnej w związku z prognozą zwiększonego zapotrzebowania na żywność w świecie. WPR powinna również mieć mechanizmy ochrony przed przeznaczaniem gruntów rolnych w celach inne niż produkcja rolna. WPR powinna również być skierowana na działania mające na celu skrócenie łańcucha żywnościowego, aby rolnik był mocniejszym, niż obecnie, ogniwem w tym łańcuchu.

Rolnicy uważają, że dopłaty bezpośrednie skierowane powinny być do rzeczywistych rolników. Zmniejszenie ilości „pseudorolników" deklarujących notorycznie ugory (nie ze względu na obowiązek zazielenienia) lub rośliny wysokobiałkowe, które stale są przyorywane.

Ponadto, podstawową propozycją samorządu jest uproszczenie systemu finansowania WPR. Należałoby uprościć procedury podziału i przyznawania środków finansowych: mniej biurokracji - mniejsze koszty, jasne i zrozumiałe zasady dla wszystkich. Należy dążyć do rezygnacji z zazielenienia jako trudnego, mało skutecznego elementu w systemie dopłat, albo innego jego rozliczania. Z uwagi na fakt, że ponad 3 miliony hektarów użytków w naszym kraju leży odłogiem, Polska powinna być wyłączona z obowiązkowego zazieleniania gruntów rolnych (nieużytki rolne powinny być zaliczone na poziomie kraju jako zazielenienia). Dużo lepsze efekty można uzyskać przy lepszym wsparciu programów rolno-środowiskowo-klimatycznych. Co do systemu uproszczenia – obowiązek zazieleniania jest elementem politycznym dla mieszkańców Europy, dlatego należy uznać, że rolnicy pełnią dodatkową rolę ochrony środowiska i z tego tytułu zazielenianie należy jak najbardziej uprościć. Uważamy, że zazielenianie powinno być rozliczane na poziomie krajowym również z uwzględnieniem poziomu zalesienia.

Należy również przeanalizować dotychczasowe formy wsparcia już przy „Health Check" WPR w 2017 r., aby skorygować pewne braki już przy przeglądzie WPR. Należałoby, zdaniem Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, przy obecnej zmianie klimatu, uwzględnić zarządzanie ryzykiem. Należy zdecydowanie dążyć do wprowadzenia działania w PROW pozwalającego dofinansować z funduszy UE ubezpieczeń upraw, zwierząt i roślin od najczęściej występujących zagrożeń (jako uzupełnienie dotychczasowego wsparcia do ubezpieczeń upraw i zwierząt z budżetu krajowego). Korzystanie ze środków UE na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt inwentarskich w przyszłości może się przyczynić do wzrostu liczby rolników ubezpieczających swoją produkcję, co jest ważne przy coraz częściej występujących anomaliach pogodowych.

Zdaniem samorządu rolniczego, jeżeli zostaną wdrożone wszystkie zapisy zawarte w projekcie Programu Działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na lata 2015-2019, to korzystne byłoby, gdyby kontynuowane były także po 2020 r.

Po roku 2020, w dokumentach krajowych dotyczących PROW, czyli II filaru WPR należy rozważyć regionalizację na województwa z uwagi na zróżnicowane potrzeby gospodarstw rolnych w województwach, wynikające z obecnych uwarunkowań na co miały wpływ również czasy historyczne. Analizy i dyskusji społecznej wymaga idea wprowadzenia np. 3 programów PROW w Polsce: I – dla Polski Środkowej, II – dla Polski Północno-Zachodniej i III dla Polski Południowo-Wschodniej lub inny podział. Wydaje się, że skoro w UE funkcjonuje 118 PROW w 29 państwach członkowskich, to w Polsce mogą funkcjonować 3 programy PROW dostosowane do potrzeb regionalnych. Oczekiwania rolników z różnych województw, co do PROW i Polityki Spójności, często są różne, (np. dla małych gospodarstw rolnych należałoby przewidzieć więcej pomocy na różną formę dywersyfikacji ich dochodów), czego dowodem są różne opinie w tym temacie z wojewódzkich izb rolniczych. Polityka Spójności po 2020 r. powinna być skierowana na obszary wiejskie, w celu rozwoju przedsiębiorczości i dywersyfikacji dochodów rolniczych w tym na energię odnawialną.

Zmiany są konieczne



Krajowa Rada Izb Rolniczych wnioskuje do Ministra Infrastruktury i Rozwoju o wprowadzenie zmian w ustawie - Prawo o ruchu drogowym o zmiany w wykonywaniu okresowych badań technicznych pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony tylko w okręgowych stacjach kontroli pojazdów.

Zdaniem samorządu rolniczego, uniemożliwienie przeprowadzania badań technicznych pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony – w szczególności ciągników i przyczep rolniczych – w podstawowych stacjach kontroli pojazdów zmusza właścicieli tych pojazdów do przejazdu, nierzadko kilkudziesięciu kilometrów, do okręgowej stacji kontroli pojazdów.

W ocenie KRIR, powoduje to spowolnienia w ruchu drogowym, a dodatkowo utrudnienie to może doprowadzić do zaprzestania przez wielu rolników dokonywania badań, z uwagi na większe koszty i czas potrzebny na ich wykonanie po wprowadzonych zmianach.

Izby rolnicze wnioskują o przywrócenie poprzedniego stanu prawnego, dopuszczającego badania m.in.

ciągników rolniczych w podstawowych stacjach kontroli pojazdów bądź wprowadzenie zwolnienia pojazdów rolniczych o dopuszczalnej masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony z obowiązku przeprowadzania badań w stacjach kontroli pojazdów.

Zasady szacowania szkód łowieckich i wypłaty odszkodowań

Poniżej prezentujemy opracowane przez samorząd rolniczy propozycje dotyczące zasad szacowania szkód łowieckich i wypłaty odszkodowań.

- Rolnik ma obowiązek zgłoszenia szkody do wójta/burmistrza/prezydenta miasta w ciągu 3 dni od zauważenia szkody.
- Wójt w ciągu 7 dni wyznacza termin oględzin, wyznacza pracownika urzędu gminy i powiadamia rolnika, właściwą izbę rolniczą, koło łowieckie, na którego terenie znajduje się szkoda.
- Strony szacują szkodę i ustalają wartość poniesionej straty.
- Jeśli wszystkie strony zgadzają się i podpisują protokół, wtedy wójt w ciągu 7 dni występuje do wojewody o wypłatę odszkodowania.
- Wojewoda w ciągu 14 dni wypłaca odszkodowanie z Funduszu Odszkodowawczego (ze środków budżetu państwa).
- Jeżeli strony podczas szacowania nie dojdą do porozumienia i nie podpiszą protokołu, wójt powołuje rzeczoznawcę, wyznacza termin ponownego szacowania szkody, w terminie nie dłuższym niż 7 dni od pierwszego szacowania i powiadamia zainteresowane strony.
- Lista rzeczoznawców prowadzona jest przez izbę rolniczą (kwalifikacje rzeczoznawców do ustalenia).
- Koszty dojazdu i pracy rzeczoznawcy pokrywane są przez strony (rolnika i koło łowieckie) w równych częściach (stawki rzeczoznawcy do ustalenia).
- Rzeczoznawca dokonuje oględzin szkody i określa wartość strat. Protokół rzeczoznawcy wysyłany jest do wojewody i stanowi podstawę do wypłaty odszkodowania.
- Wojewoda wypłaca odszkodowanie w ciągu 14 dni od otrzymania protokołu – ewentualnie potrąca 50% kosztów rzeczoznawcy.
- Odszkodowanie wypłacane jest z Funduszu Odszkodowawczego (ze środków budżetu państwa).
- Wojewoda obciąża właściwe koło łowieckie zwrotem 50% wypłaconego odszkodowania plus ewentualne koszty rzeczoznawcy (50%).
- Jeżeli koło łowieckie nie zapłaci odszkodowania w ciągu 14 dni, wojewoda występuje do Polskiego Związku Łowieckiego o przejęcie zobowiązania koła łowieckiego.
- PZŁ w drodze własnej egzekwuje od koła łowieckiego zapłaconą przez PZŁ należność.
- Po wyczerpaniu tej procedury stronom przysługuje odwołanie do sądu.

KRIR pyta – Ministerstwo Środowiska odpowiada



W odpowiedzi na pismo Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych w sprawie zmiany ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2015 r., poz. 1651, z późn. zm. - dalej „uop"), w zakresie zniesienia obowiązku uzyskiwania zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów rosnących na prywatnych działkach, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Główny Konserwator Przyrody Andrzej Szweda-Lewandowski przekazał następujące stanowisko.

„Uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1045) wprowadziła szereg ułatwień w zakresie uzyskiwania zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów na prywatnych nieruchomościach, m.in.:

- *obecnie nie jest wymagane zezwolenie na usunięcie krzewów z ogrodów przydomowych (art. 83 f, ust. 1, pkt 2 uop);*
- *drzewa lub krzewy przełamane lub przewrócone podczas burz itp. mogą być usuwane przez wskazane w przepisie służby np. straż pożarną, jednostki oczyszczania gminy, jak również przez osoby prywatne po przeprowadzeniu oględzin przez urzędnika gminy (art. 83 f, ust. 1, pkt 14 uop). Taka procedura jest niezbędna w celu weryfikacji czy rzeczywiście doszło do wyłamania lub przewrócenia się drzewa lub krzewu;*
- *w przypadku drzew lub krzewów zagrażających życiu lub zdrowiu w sposób nagły, mogą one być usuwane przez powołane do tego służby np. straż pożarną, wojsko, służbę medyczną (art. 83 f, ust. 1, pkt 13 uop). Jeżeli z różnych względów te podmioty nie mogą podjąć działań oraz nie ma czasu na uzyskanie zezwolenia, wówczas również osoby prywatne mogą usunąć drzewa lub krzewy w okolicznościach uzasadnionych stanem wyższej konieczności (art. 89, ust. 7 uop).*

Natomiast w odniesieniu do propozycji całkowitego zniesienia obowiązku uzyskania zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów przez osoby prywatne, uprzejmie informuję, że w obecnym porządku prawnym zarządzanie zielenią poprzez wydawanie zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów jest we właściwości samorządów. W ten sposób kształtują one lokalną gospodarkę przestrzenną. Wobec tego odebranie tej kompetencji władzom samorządowym zrodziłoby w mojej ocenie niepotrzebne konflikty.

Jednocześnie należy podkreślić, że nie ponoszą opłat za usunięcie drzew i krzewów wszystkie osoby fizyczne, które usuwają je na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą, jak również wszystkie podmioty usuwające drzewa lub krzewy obumarłe bądź nierokujące szans na przeżycie (art. 86, ust. 1, pkt 2 i 10 uop)". (WOP)

III Walne Zgromadzenie PIR

W siedzibie Pomorskiej Izby Rolniczej w Pruszczu Gdańskim miało miejsce III Walne Zgromadzenie V Kadencji PIR. W obradach, oprócz przewodniczących i delegatów ze wszystkich gmin województwa pomorskiego, uczestniczyli również przedstawiciele władz samorządowych i rządowych, na czele z wojewodą Dariuszem Drelichem oraz instytucji działających na rzecz rozwoju wsi i jej mieszkańców.



Prezes PIR Zenon Bistram przekazał zebranym założenia polityki rolnej nowego kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Natomiast wiceprezes KRIR Mirosław Borowski zapoznał uczestników spotkania z bieżącą działalnością Krajowej Rady Izb Rolniczych. Korzystając z obecności wojewody, zarząd PIR poruszył temat rozbieżności wyceny nieruchomości pod budowę trasy S7 i rolników czekających na zakończenie przedłużającej się procedury wypłaty odszkodowań. Ponadto, w imieniu rolników, skierował do wojewody prośbę o utworzenie Wydziału Rolnictwa przy Urzędzie Wojewódzkim.

W trakcie posiedzenia istotne dla rolników informacje przekazali również uczestniczący w obradach przedstawiciele oddziałów regionalnych ARiMR, ARR i ANR.

Mirosław Prytuła, koordynator ds. obsługi prawnej Agencji Nieruchomości Rolnych, przybliżył zebranym przygotowywany przez resort rolnictwa projekt ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, a Agnieszka Krzysiak z ARiMR poinformowała o przyczynach opóźnień wypłat należnych płatności i harmonogramie uruchomienia nowych działań.

Zmiany zasad w dopłatach do materiału siewnego i planowanych dopłatach w ramach wsparcia nadzwyczajnego dla producentów mleka i trzody chlewnej omówił Leszek Golasiński, przedstawiciel OT ARR.

Ostatnim punktem posiedzenia było przyjęcie do realizacji wniosków dotyczących: uboju we własnym gospodarstwie, przyspieszenia wypłat dopłat bezpośrednich, przedłużenia wieku ubojowego bydła dla własnych potrzeb, oparcia monitoringu suszy o zdjęcia satelitarne, ubezpieczenia wszystkich upraw od występujących ryzyk oraz zorganizowania spotkania zarządu PIR z zarządem Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. (WOP)



Wymarznięcia zasiewów

Zarząd Pomorskiej Izby Rolniczej poinformował Wojewodę Pomorskiego Dariusza Drelicha, że wskutek niskich temperatur sięgających - 20°C, które miały miejsce w styczniu, nastąpiło wymarznięcie zasiewów na znacznych areałach, na terenie województwa pomorskiego.

- Straty dotyczą zwłaszcza zbóż ozimych, które z uwagi na długą i ciepłą jesień, nie przygotowały się należycie do przejścia w stan zimowego spoczynku. Jak wynika z naszych informacji, straty te sięgają od 30 do nawet 70% zasiewów. W związku powyższym informujemy Pana Wojewodę, że tym rolnikom, których wspomniane, niekorzystne zjawisko atmosferyczne dotknęło najbardziej, zalecamy zgłaszanie tychże przypadków do urzędów gmin – mówi Zenon Bistram, Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej.

Pomorska Izba Rolnicza zaprasza

Pomorska Izba Rolnicza, **9 marca br., w Sali Okrągłej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku** organizuje debatę rolniczą z udziałem wszystkich członków statutowych organów PIR. Do udziału w spotkaniu zostali zaproszeni również przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwa Środowiska oraz ARiMR, ARR i ANR.

- Jednym z głównych celów spotkania, oprócz prezentacji założeń polityki rolnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na lata 2015 – 2019, będzie debata nad zagrożeniami dla środowiska i rolnictwa wynikającymi ze wzrostu populacji bobrów na Żuławach oraz odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody przez nie wyrządzone – informuje Wiesław Burzyński, Wiceprezes PIR.